

Czerwony kolor sprzyja wypadkom!

Eksperci carVertical przeanalizowali wszystkie raporty zgromadzone w swojej bazie danych pod kątem szkód powypadkowych i koloru nadwozia. Okazało się, że aż 60% czerwonych aut sprawdzonych na platformie miało na swoim koncie jakiś wypadek.

Kolejne miejsca zajmują auta brązowe (59%) i czarne (57%).

Różnice pomiędzy czołowymi lokatami nie są wielkie. Wynika z tego jednak, że właśnie czerwony jest najbardziej ryzykowny. Czyżby przynosił pecha? Możliwe, ale analizy pokazują jeszcze kilka innych możliwości, które mają niestety racjonalne uzasadnienie. Po pierwsze, statystycznie częściej spotyka się czerwone pojazdy sportowe niż czerwone limuzyny lub minivany. Po drugie – kolor czerwony wybierają zwykle osoby energiczne, lubiące adrenalinę. Połączenie tych dwóch czynników zwiększa prawdopodobieństwo, że to właśnie czerwony pojazd będzie częściej niż inne przekraczał dozwoloną prędkość lub „testował” przyczepność w trudnych warunkach pogodowych. A takie zachowania zwiększają ryzyko kolizji lub wypadku drogowego.

Z czego wynika popularność poszczególnych kolorów?

Udział w rynku poszczególnych kolorów zależy od wielu czynników. Jednym z tych fundamentalnych jest... klimat. W krajach wybitnie nasłonecznionych preferowane są barwy jasne, np. biała, nienagrzewająca się tak, jak barwy ciemne. Widać to bardzo dobrze na ulicach USA (zwłaszcza w Kalifornii) lub we Włoszech.

W krajach z klimatem chłodnym (Norwegia, Szwecja, północna część Kanady) przeważają auta w żywych kolorach, które potrafią poprawić nastrój użytkownika.

Innym ważnym czynnikiem decydującym o popularności danego koloru są preferencje mieszkańców poszczególnych krajów. Odcienie uwielbiane w USA niekoniecznie muszą być popularne w Niemczech, Hiszpanii czy Meksyku.

Jak pokazują ostatnie badania, biały jest najpopularniejszym kolorem w Australii (39,1% całej floty pojazdów) i UE (26,8%). Australijczycy uwielbiają samochody srebrne (15,9%) i szare (14%). Europejczycy jeszcze bardziej preferują kolor szary (25,9%), a następnie pojazdy czarne (24,5%). Podobny odsetek czarnych pojazdów można znaleźć również w USA (24,7%). Amerykanie lubią jednak także samochody białe (20,9%) i srebrne (17,3%).

Kolejny czynnik to udział w danym rynku pojazdów flotowych. Te zazwyczaj mają barwy stonowane, a lakiery – budżetowe, dość często nawet bez efektu metalizującego. Nabywcom instytucjonalnym chodzi głównie o cenę i podatność na oklejanie, które wypada zazwyczaj lepiej na podłożach neutralnych, np. białych.

Kwestia charakteru i mody

Psychologowie sugerują, że kolory samochodów często odzwierciedlają osobowość właściciela. Konserwatywni i rozważni nabywcy częściej wybierają szare pojazdy, podczas gdy bardziej awangardowi kierowcy wolą kolory jasne. Niezależnie od tego, większość nabywców nie wykracza poza paletę najpopularniejszych barw. Na inne decydują się tylko nieliczni. Wyjątki od tej reguły zdarzają się wyłącznie z pobudek modowych. Jeśli w danym sezonie jakiś

producent w sposób szczególnie zainspiruje kierowców nietypową barwą, jest duża szansa, że wpłynie to na sezonowy wzrost zainteresowania danym kolorem.

W ciągu ostatnich 20 lat nastąpiły znaczące zmiany w trendach kolorystycznych samochodów. 42% samochodów wyprodukowanych w 2002 roku i sprawdzonych na platformie Car History było szarych lub srebrnych. Tymczasem biały, choć jest obecnie jednym z najpopularniejszych kolorów, w 2002 roku w zasadzie nie był reprezentowany.

Udział czarnych samochodów między 2002 a 2020 rokiem pozostał mniej więcej podobny. Ale już dla odmiany liczba samochodów brązowych wzrosła w latach 2012-2014, by potem zacząć gwałtownie spadać w kolejnych latach.

Czarna lista kolorów

Przypomnijmy zatem: aż 60% czerwonych samochodów sprawdzonych na platformie carVertical miało na swoim koncie jakiś wypadek. Kolejne miejsca zajmują auta brązowe (59%) i czarne (57%). Następne lokaty zajmują pojazdy żółte (55%), niebieskie (54%), białe (50%) i szare (50%). Choć różnice wśród używanych samochodów nie są znaczące, badania sugerują, że pojazdy białe i szare są mniej podatne na wypadki.

*"71% samochodów sprawdzonych na naszej platformie było czarnych, białych, szarych lub srebrnych. To tylko dowodzi, że ludzie są zwykle dość zachowawczy, jeśli chodzi o zakup pojazdów" - mówi **Matas Buzelis**, ekspert motoryzacyjny i szef komunikacji w carVertical.*

"Nie jest zaskoczeniem, że czerwone samochody częściej biorą udział w wypadkach. Samochody sportowe są zwykle malowane na czerwono, a entuzjaści prędkości chętniej sięgają po czerwone auta niż pozostali kierowcy. To wystarczy, by przypuszczać, dlaczego czerwone samochody są na szczycie tej konkretnej listy".